

# GOOGLE PLAY WINNE WYCIEKOWI DANYCH Z FACEBOOKA I TWITTERA

---

Dane setek użytkowników Twittera i Facebooka wyciekły przez błąd sklepu z oprogramowaniem na Androida Google Play - poinformował serwis The Verge. Problem dotyczy osób, które z użyciem kont w tych serwisach społecznościowych logowały się do innych aplikacji.

Luka bezpieczeństwa, która pozwoliła na wyciek danych, zlokalizowana jest w komponencie One Audience wykorzystywanym przez twórców oprogramowania. Według specjalistów z branży cyberbezpieczeństwa, którzy wykryli podatność, mogła ona pozwolić programistom na nieuprawniony dostęp do danych osobowych użytkowników Facebooka i Twittera, w tym - do ich nazw kont oraz adresów e-mail. W przypadku naruszenia bezpieczeństwa użytkowników Twittera, można było uzyskać również nieautoryzowany dostęp do treści ostatnich wpisów danej osoby.

Według serwisu internetowego stacji CNBC, która jako pierwsza poinformowała o problemie, sprawa może dotyczyć takich aplikacji mobilnych jak Giant Square i Photofy.

Przedstawiciele Facebooka oświadczyli, że aplikacje naruszające zasady korzystania z platformy programistycznej koncerny zostały usunięte. Firma planuje powiadomić użytkowników dotkniętych problemem, a także zachęca osoby korzystające z Facebooka, aby uważnie dokonywały oceny wiarygodności zewnętrznego oprogramowania, któremu umożliwiają dostęp do swoich kont w mediach społecznościowych. Facebook zaznaczył też, iż to, jakie dane mogły wyciec, zależy od poziomu uprawnień przydzielonego przez użytkowników aplikacjom zawierającym wadliwy komponent.

Twitter z kolei podkreślił, że błąd nie ma związku z oprogramowaniem firmy, ale brakiem właściwego rozdzielania modułów SDK wewnątrz aplikacji instalowanej przez użytkowników na swoich telefonach. Platforma zapowiedziała też, iż powiadomi osoby, które dotknął incydent, o naruszeniu bezpieczeństwa ich danych i oświadczyła, iż informacje o zagrożeniu przekazała koncernom Apple i Google.